

Opublikowano: Konstancin-Jeziorna (www.konstancinjeziorna.pl)

Święto wody za nami - tak obchodzili je mieszkańcy gminy

2023-05-11



fot. Daniel Petryczkiewicz

To był dzień wypełniony wycieczkami, warsztatami, panelami dyskusyjnymi i spotkaniami z ekspertami. W Konstancinie-Jeziornie obchodzono „Święto wody”. Wydarzenie, odbywające się w urokliwym otoczeniu uzdrowiskowych terenów, przypomniało nam o ogromnym znaczeniu wody dla naszego codziennego życia i ekosystemu.

29 kwietnia w Konstancińskim Domu Kultury zgromadzili się mieszkańcy gminy i goście z całej Polski, aby wspólnie celebrować „Święto wody”. To wyjątkowe wydarzenie – organizowane przez Stowarzyszenie Mieszkańców Konstancina-Jeziorny „Nasz Konstancin” – powstało, aby stworzyć przestrzeń, gdzie można rozmawiać, doświadczać, uczyć się, inspirować oraz prowadzić dialog na najważniejsze tematy związane z ochroną zasobów wodnych. Program imprezy obfitował w liczne atrakcje, zarówno dla dzieci jak i dorosłych.

Na początek spacer

Poranny spacer ornitologiczny zgromadził ponad 30 uczestników, nawet rodziców z dziećmi w wózkach, a ich przewodnikiem po łąkach oborskich był Michał Książek – ornitolog, leśnik i poeta. Przez dwie godziny amatorzy przyrodniczych wypraw mogli podziwiać wyjątkowe rezerваты przyrody Łęgi Oborskie i Skarpa Oborska, położone w dawnym starorzeczu Wisły. – Od pierwszych kroków otaczały nas żyjące na łąkach i w lesie zwierzęta: sarny, żurawie, czajki, zięby, strzyżyki, czyże, dzięcioły, kosy, rudziki, a nawet pierwszy wiosenny skowronek – opowiada Daniel Petryczkiewicz – koordynator „Święta wody”, pasjonat przyrody, fotograf i aktywista.

Na dzieci czekały natomiast warsztaty wodno-błotne. Poprowadzili je Joanna Kowalczyk-Bednarczyk oraz Roman Głodowski ze Stowarzyszenia „Nasz Bóbr”, którzy w tym roku edukowali najmłodszych na temat naturalnej retencji, czyli zatrzymywania wody w krajobrazie. Na brzegu Jeziorki w Parku Zdrojowym stanęły dwie spore skrzynie z makietami rzek – zbudowanymi z ziemi, gliny, trawy i patyków. Uczestnicy warsztatów musieli przynieść z pobliskiej rzeki wodę wlewając ją do dwóch przygotowanych koryt – jednego wyprostowanego przez prace regulacyjne, a drugiego naturalnego (krętego, pełnego meandrów, naturalnych przeszkód i tam bobrowych). – Szybko okazało się, że rzeka naturalna zatrzymuje dużo więcej wody oraz chroni przed zalewaniem terenu – dodaje Daniel Petryczkiewicz.

Panele dyskusyjne

Z kolei w sali multimedialnej Hugonówki uczestnicy „Święta wody” mogli spotkać się z ekspertami. Część stacjonarną otworzył Daniel Petryczkiewicz prezentacją, której tematem była woda w Konstancinie-Jeziornie. – Jest o czym mówić, ponieważ postępująca antropopresja oraz ogromny napór ze strony inwestorów są wielkim zagrożeniem dla wodnych zasobów naszego miasta – podkreślał koordynator wydarzenia.

W trakcie prezentacji poruszony został również temat aktualnej walki o łąki oborskie oraz pomysł na ich zagospodarowanie z zachowaniem istniejącej tam przyrody. Uczestnicy spotkania wirtualnie odwiedzili również Dolinę Rzeki Małej i jej odradzającą się przyrodę. Temat kontynuował Piotr Rytko. Flisak, ratownik wodny, promotor tradycji i historii Urzecza mówił o przyrodzie w miejscach często zapomnianych i nieznanych w gminie Konstancin-Jeziorna – rzekach, rzeczkach i

rozlewiskach. Następnie na scenę wkroczył Filip Springer – autor reportaży, fotograf, współtwórca Szkoły Ekopoetyki. Zaprezentował on swoją najnowszą książkę „Mein Gott, jak pięknie”. Pisarz opisuje w niej krainę, która rozciąga się na zachodzie Polski – jej osią jest Odra oraz starorzecze tej rzeki. Książka jest podróżą przez historię i pejzaż ziem odzyskanych, w której autor zadaje pytania, czy ludzkość była skazana na antropocen i czy to się musiało tak potoczyć? Z kolei Małgorzata Owczarska wprowadziła słuchaczy w temat błękitnej antropologii, czyli sposobu myślenia, który stawia w centrum wodę jako źródło życia na ziemi. Maraton spotkań autorskich i rozważań wokół koncepcji krainy i wody zamknęła Ewa Pluta, autorka książki „Rubież”. Pisarka kilka lat temu odbyła wyprawę wzdłuż wschodniej granicy Polski. Dzięki niej powstała książka, która jest swoistym reportażem wędrownym i refleksją na temat granic w wielu wymiarach i znaczeniach – państwowych, przyrodniczych, fizycznych, mentalnych i etycznych.

Na zakończenie koncert

Całodniowe wydarzenie zakończył niezwykle koncert w parkowej altanie przy Hugonówce. W rzeczną podróż dźwiękową zabrał widzów i słuchaczy artysta, jazzman, aktywista i żeglarz odrzański – Michał Zygmunt. Do Konstancina-Jeziorny przyjechał bezpośrednio z zakończonego 40-dniowego rejsu z Bugu na Odrę, którego trasa wyniosła 1300 km. Przywiózł ze sobą nie tylko dźwięki, ale też opowieść o dzikich rzekach oraz apel i wezwanie do walki o Odrę, która doświadcza katastrofy ekologicznej. – „Święto wody 2023” po raz drugi pokazało, jak bardzo potrzeba takich integracji społecznych w naszym mieście – podsumowuje Daniel Petryczkiewicz. – Już planujemy kolejną edycję!

Wsparcie z budżetu gminy

„Święto wody” zostało wsparte finansowo z budżetu gminy Konstancin-Jeziorna. Jego sponsorem była CH Stara Papiernia, a partnerami: Konstanciński Dom Kultury, Stowarzyszenie Nasz Bóbr, podcast „Zdrowa Rzeka”, Centrum Ochrony Mokradeł „Pamiętajmy o mokradłach” oraz Fundacja Violet Kiwi. Patronat medialny: magazyn „Pismo” i „Krytyka Polityczna”.

Galeria zdjęć





Adres Źródłowy: <https://www.konstancinjeziorna.pl/news/swieto-wody-za-nami-tak-obchodzili-je-mieszkancy-gminy>